OJCZYZNA

„Chcemy aby Ojczyzna nasza była krajem wolnych, radosnych, twórczych ludzi, nie znających krzywdy, poniżenia i nieprawości".
(Deklaracja ideowo-programowa ogólnopolskiego zlotu młodzieży).

哈爾濱波蘭民主週報

NIEZALEŻNY TYGODNIK DEMOKRATYCZNY

Nr. 22/103 Sobota 23 października 1948 r. Charbin. Cena 500 Yuani.

Mowa Prezydenta R. P. Bolesława Bieruta na ogólno-polskim Zlocie Młodzieży we Wrocławiu

22 lipca br. w uroczystym dniu Święta Odrodzenia Rzeczypospolitej, w 4 tą rocznicę wielkiego Manifestu Polski Ludowej, na wielkim stadionie olimpijskim we Wrocławiu, do 50-cio tysięcznego tłumu młodzieży, przybyłej z okazji Kongresu Zjednoczoniowego i Wystawy Ziem Odzyskanych, Prezydent Rzeczypospolitej Bolesław Bierut wygłosił entuzjastycznie przyjęte przemówienie o zadaniach młodego, idącego w życie pokolenia Polski.

Stwierdzając na wstępie wzrost sił młodzieżowych i ich zwiększającą się zwartość wewnętrzną, uwieńczoną zjednoczeniem wszystkich organizacji młodzieży, Prezydent Rzeczypospolitej powiedział:

»Jedność młodzieży niewątpliwie będzie miała doniosłe skutki w dalszym rozwoju, w pracy, w nauce, w całym życiu młodzieży polskiej.

Po pierwsze: podniesie autorytet i wpływ zorganizowanych, przodujących i najbardziej ideowo wypróbowanych kadr Związku Młodzieży Polskiej na całą młodzież pracującą w miastach i szczególnie na młodzież wiejską.

Po drugie: spotęguje inicjatywę, zapał i entuzjazm twórczy w nauce, w walce społecznej i w pracy codziennej.

Po trzecie: przyśpieszy i wzbogaci procesy dojrzewania świadomości politycznej, wiedzy ogólnej i ofiarności społecznej mas młodzieży, przyczyni się do podniesienia jej poziomu ideowego.

Dlatego też cała Polska wita z radością doniosły fakt zjednoczenia organizacyjnego młodzieży polskiej.

Jedność młodzieży ułatwi wykonanie wielkich i zaszczytnych zadań, jakie historia włożyła dziś na barki naszego pokolenia.

JAKIEŻ SĄ TE ZADANIA?

Jest to zadanie wyrównania jak najszybciej kilkudziesięcioletniego zacofania w rozwoju gospodarczym i kulturalnym naszego kraju w porównaniu z przodującymi krajami. Jest to zadanie rozbudowy naszego przemysłu, przekształcenie Polski z kraju wytwarzającego głównie surowce i produkty rolne, w kraj produkujący nowoczesne precyzyjne maszyny, narzędzia i aparaty ułatwiające pracę człowieka, podnoszące wielokrotnie wydajność jego wysiłku. Nie można tego osiągnąć bez opanowania najnowszych zdobyczy wiedzy, bez przyswojenia sobie nowoczesnych metod produkcji, nowoczesnych postępów nauki i techniki. Nie można tego osiągnąć bez rozbudowy naszej metalurgii, bez nowych wielkich zakładów hutniczych, bez nowych potężnych zakładów przemysłu chemicznego, bez intensywniejszego wykorzystania naszych źródeł i baz energetycznych, bez przekształcenia naszych bogactw i zasobów węglowych w energię elektryczną, bez rozbudowy naszych kolei i portów, bez usprawnienia naszych rzek. Nie można wyrównać naszego zacofania bez unowocześnienia naszego rolnictwa, bez znacznego podniesienia poziomu kultury agrotechnicznej, bez zaopatrzenia go w nawozy, maszyny i nowoczesne narzędzia rolnicze bez mechanizacji i usprawnienia dzisiejszej ciężkiej pracy rolnika, bez wydatnego pomnożenia plonów tej pracy. Nie można unowocześnić rolnictwa bez rozbudowy produkcji traktorów, samochodów i najnowszych maszyn rolniczych, bez elektryfikacji wsi, bez ulepszenia nawierzchni dróg i transportu.

Niepodobna tego urzeczywistnić bez likwidacji wielowiekowego zacofania i ciemnoty, bez usunięcia istniejącej przepaści między poziomem życia wsi i miasta, bez wielkiej rewolucji kulturalnej, bez wydatnego podniesienia dobrobytu, wiedzy i kwalifikacji całego ludu pracującego.

CO TRZEBA CZYNIĆ

aby wykonać tak olbrzymie zadania?

Trzeba—po pierwsze: uczyć się, uczyć i uczyć! Czerpać z całą chłonnością młodego umysłu i młodego serca z wielkiej skarbnicy wiedzy ludzkiej codzienną pracą, wytrwałością, hartem zdobywać krok za krokiem coraz wyższy i wyższy poziom wykształcenia. Nie zrażać się trudnościami. Nie tylko w szkole, ale i w domu, nie tylko indywidualnie, w samotności, ale i zbiorowo, w zespole, w organizacji, w płodnej wymianie myśli poznawać prawa rządzące przyrodą i życiem społecznym człowieka, sięgać myślą ku prawdzie, docierać do prawdy śmiało i wytrwale. Tylko przy takim stosunku do wiedzy można zdobyć nowoczesne wykształcenie zawodowe i społeczne, uzyskać wysoką kwalifikację, zostać świadomym i wartościowym współwórcą lepszej przyszłości Polski.

Trzeba po drugie: pomagać sobie wzajemnie. Przecież cały swój rozwój od stanu dzikości i barbarzyństwa aż do szczytów cywilizacji człowiek zawdzięcza więzi społecznej, wspólnej pracy i walce o opanowanie sił przyrody, walce społecznej o coraz doskonalszy i sprawiedliwszy ustrój.

Trzeba więc kształcić we własnym sercu i wychowywać wśród otoczenia poczucie więzi społecznej, zasady współdziałania i solidarności, obowiązek pomocy wzajemnej w nauce, w pracy, w organizacji, w życiu praktycznym i w walce o przyszłość kraju, o sprawiedliwość społeczną. Szlachetne uczucia patriotyzmu, rodzące przepiękne czyny bohaterstwa—to właśnie głęboko odczuta więź społeczna i narodowa, świadomość obowiązku pomocy wzajemnej i współdziałania w obronie wolności swego kraju.

Tylko przez solidarne współdziałanie całego ludu pracującego można wypełnić wielkie historyczne zadanie przebudowy Polski w kraj przodujący, w kraj wielko-przemysłowy, w kraj nowoczesnej nauki i techniki, w kraj sprawiedliwego ustroju społecznego.

Tylko przez solidarne współdziałanie międzynarodowe wszystkich ludzi pracy w nieugiętej walce społecznej zmienić można oparty na krzywdzie kapitalistyczny ustrój wyzysku, torować drogę pełnemu wyzwoleniu człowieka.

Tylko na tej drodze można będzie wyplenić tyranię imperialistyczną, drapieżne dążenia do podbojów wojennych, do niewolnictwa, do pohańbienia człowieka przez zwyrodniały system wyzysku i ucisku mas pracujących.

Trzeba wreszcie kształcić w sobie i w innych siłę charakteru, hart ducha, ofiarności i wolę do walki o sprawiedliwość społeczną. Nie podobna wypełnić wielkich zadań społecznych, o których mówiłem, bez wytrwałej pracy nad samym sobą, bez ugruntowania zasad moralności opartej na sprawiedliwości społecznej i solidarności, bez zahartowania swej siły woli i charakteru.

NIECH MŁODZIEŻ BIERZE WZÓR Z NAJLEPSZYCH

Młodzież polska ma w sobie bezcenne pokłady uzdolnień, talentów i zamiłowań twórczych, ma też nagromadzone doświadczenie

niedawno przebytej twardej walki z najeźdźcą i zdobyty w tej walce hart bojowy. Setki i tysiące młodych bojowników oddało życie za Polskę w oddziałach partyzanckich, na barykadach Warszawy, w szeregach regularnej armii polskiej, w zwalczaniu podziemnej akcji wrogów Polski Ludowej.

Setki tysięcy spośród tych, którzy nie żyją, przeszło przez płomień tej walki. Najdzielniejsi, najbardziej ofiarni, biorą dziś czynny udział w naszym życiu państwowym, politycznym i społecznym, są najbardziej aktywnymi budowniczymi Polski Ludowej. Bierzcie wzór z najlepszych. Pamiętajcie też, że każdy z Was musi być wzorem dla swych rówieśników i dla młodszych od siebie.

Największą szkołą człowieka jest jego otoczenie, jego życie i jego praca. Może on przynosić pożytek społeczeństwu lub wyrządzać mu niepowetowaną szkodę, może przyczynić się do wzrostu sił Polski, albo też siły jej osłabić, może przyśpieszyć lub hamować rozwój nie tylko jednostki ale i całej gromady. Oto—o czym nie powinniśmy nigdy zapominać zarówno w szkole, jak i przy pracy, w warsztacie, w fabryce, we wsi rodzinnej i w swojej organizacji, jak również w domu rodzinnym, wśród młodszych braci i sióstr.

Pamiętajcie, że złe wychowanie wpajał nam od dzieciństwa stary zmurszały ustrój społeczny.

Wciąż jeszcze ciąży na nas spuścizna starego, kapitalistycznego ustroju, opartego na krzywdzie ludzkiej i pohańbieniu człowieka przez nędzę, ciemnotę, zacofanie, przesądy, przez chciwość, zawiść i złe nałogi. Ten właśnie ustrój wyzysku rodził rozkład moralny i zdziczenie, rodził faszyzm i hitleryzm, a dziś rodzi podżegaczy wojennych i zaborców imperialistycznych.

Kto chce budować lepszy ustrój społeczny, musi walczyć z tą złą spuścizną zawsze i wszędzie, w życiu społecznym i w swoim osobistym, w szkole i w warsztacie, w domu i w organizacji.

Wzory dla nowych szlachetnych norm postępowania czerpać powinniśmy z wielkiej skarbnicy najlepszych tradycji narodowych, z przykładów życia i pracy wielkich twórców i bohaterów naszej kultury i kultury ogólno-ludzkiej, a przede wszystkim z walk wyzwoleńczych polskiego ludu pracującego, z wielkich postępowych i rewolucyjnych ruchów społecznych, z nauk i wskazań wielkich przywódców i wychowawców, którzy całe swe życie poświęcili walce o sprawiedliwość społeczną, o pełne wyzwolenie człowieka.

SŁUŻBA POLSCE

Praca i walka w Polsce Ludowej wyłania i kształtuje nowe, twórcze i płodne formy życia zbiorowego.

Do nich należy niewątpliwie powstała z inicjatywy młodzieży polskiej nowa organizacja obowiązku współuczęstnictwa w odbudowie kraju „Służba Polsce". Już 50 tysięcy junaków przeszło przez formacje „Służby Polsce", a wkrótce nowy, trzeci 25-tysięczny zespół junaków wleje się znowu w jej szeregi na przeciąg dwóch miesięcy.

Kilkadziesiąt hufców 100-osobowych pomaga rolnikom w żniwach, 22 brygady, liczące około 1000 chłopców każda, biorą czynny udział w pracy dla Polski. Junacy nasi 5 godzin pracują, a 3 godziny dziennie szkolą się, uprawiają ćwiczenia sportowe, uczęstniczą w rozrywkach kulturalnych. Jest to nie tylko szkoła pracy obywatelskiej, ale i szkoła nowego kulturalnego życia, szkoła przysposobienia do zawodu, szkoła wychowania społecznego. Już w ciągu tych pierwszych turnusów 2 tysiące niepiśmiennych chłopców z oddalonych zaścianków nauczyło się czytać i pisać. Około 18 tysięcy junaków już w tym roku pójdzie ochotniczo do szkół zawodowych i oficerskich. W brygadach odbywa się żywa praca społeczna, z inicjatywy junaków szeroko rozbudowany jest samorząd wewnętrzny i sądy koleżeńskie. Tak pracuje i rozwija się „Służba Polsce"—nowa organizacja powołana z inicjatywy naszej młodzieży. Jest to nowa forma organizacyjna, ale niewątpliwie odegra ona wielką rolę wychowawczą i przyczyni się do przyśpieszenia odbudowy kraju siłami młodzieży polskiej.

Oto jak rosną nowe siły twórcze w nowym ustroju demokratyczno-ludowym.

Obywatele! Uczęstnicy dzisiejszego wspaniałego zlotu! Członkowie Związku Młodzieży Polskiej!

W dzisiejszym dniu Święta Odrodzenia Narodowego wszystkie serca i uczucia idące od nas, ludzi starszych, skierowane są ku Wam, ku młodym bojownikom i budowniczym Polski Ludowej.

ZASADY JEDNOŚCI MŁODZIEŻY

Wasza deklaracja ideowo-programowa i Wasze prawa, uchwalone wczoraj na Kongresie Wrocławskim, tchną szczerą miłością Polski i gorącym pragnieniem zdobycia dla niej szczęścia i dobrobytu, który ma się stać udziałem wszystkich. Chcecie aby »Ojczyzna nasza była krajem wolnych, radosnych, twórczych ludzi, nie znających krzywdy, poniżenia i nieprawości«. Piękne i słuszne są te dążenia, przenika je wiara w człowieka i w jego przyszłość.

Urzeczywistniajcie je w swej codziennej pracy i w walce, urzeczywistniajcie je wspólnym wysiłkiem całej waszej organizacji i wysiłkiem każdego z Was.

My, starsi, pomożemy Wam. Wspólnym wysiłkiem zabezpieczymy swemu narodowi najpomyślniejsze warunki rozwoju, aby przodował w postępie ogólno-ludzkim, w walce o pełne wyzwolenie człowieka pracującego. Walka o pełne wyzwolenie człowieka, o najpełniejszy rozwój człowieka, to nasze wspólne prawo najwyższe, nasz cel i nasze zawołanie.

Mamy oto przed sobą piękną, wspaniałą, wolną i ukochaną ziemię polską. Jest na tej ziemi naród dzielny, pracowity, zdolny, bezgranicznie miłujący swą Ojczyznę.

Jest na tej ziemi młodzież tchnąca radosnym zapałem i pragnieniem czynu, zahartowana w ogniu tragicznych zmagań i walk z najeźdźcą, przodująca w prag-

---

WU-WEN-TAO

W jednej ręce karabin—druga dzieli ziemię

(Zakończenie)

Partia komunistyczna obok środków mających wykorzenić feudalizm, kładzie również wagę na oczyszczenie własnych szeregów i na właściwe kierownictwo chłopskimi partyjnymi organizacjami. Artykuł 15 Podstawowego Programu stwierdza: »...aby zagwarantować, że reforma rolna będzie przeprowadzona zgodnie z wolą i interesami przygniatającej większości narodu, Rząd zabezpiecza chłopom i ich przedstawicielom pełne prawo występowania na zebraniach publicznych ze swobodną krytyką oraz prawo postawienia w stan oskarżenia tych osób na wszelkich stanowiskach, dalej prawo na właściwych zebraniach usuwać, zmieniać i ponownie wybierać wszelkich funkcjonariuszy państwowych i organizacji chłopskiej. Każdy kto łamie wyżej wymienione prawa ludu, będzie karany przez trybunały ludowe«.

Na całym obszarze wyzwolonym odbywają się zebrania, na których ujawnia się, krytykuje, poprawia i karze wszelkie szkodliwe dla ludu i partii wpływy i czyny oraz usuwa się obce klasowo elementy.

OSTATNI BASTION: DYNASTIA 4-CH RODZIN

W związku z reformą odbyły się we wszystkich oddziałach Armii Wyzwoleńczej zebrania i pogadanki uświadamiające o roli feudalizmu będącego przyczyną cierpień ludu pracującego; wzmocniło to więź łączącą oficerów i szeregowców oraz ich świadomość wypełniania historycznej misji wyzwolenia całego narodu.

Nie trudno sobie wyobrazić entuzjazm z jakim nowonadzielone ziemią chłopstwo popiera swą Narodowo-Wyzwoleńczą Armię w jej zwycięskiej ofensywie. Na całym wyzwoleńczym obszarze odbywa się współzawodnictwo młodzieży pragnącej gorąco wstąpić w szeregi armii, by »zdobyć zasługę« w wielkiej sprawie narodowego wyzwolenia. Związki chłopskie muszą

nieniu dźwignięcia wzwyż wspaniałej budowli, której na imię: Polska Ludowa.

Cóż jeszcze potrzeba, aby naród nasz wysunął się na czoło wśród innych kulturalnych i twórczych narodów?

Nic więcej prócz codziennej twardej pracy i niezłomnej woli urzeczywistnienia naszych dążeń.

Młodzi obywatele!

Taka będzie przyszłość Polski, jaką Wy potraficie stworzyć. W waszej nauce i w waszej codziennej pracy mieszczą się potężne źródła siły twórczej, z których Naród Polski czerpać będzie soki odżywcze i potężniejszą moc swego odrodzenia.

Dlatego też w dniu dzisiejszego Święta, które jest Waszym Świętem, wznoszę okrzyk:

Niech żyje młodzież polska—nadzieja i przyszłość Polski Ludowej!«.

Władysław Kowalski Marszałek Sejmu Ustawodawczego

Władysław Kowalski urodził się w 1894 roku w rodzinie fornala dworskiego.

Wcześnie przystępuje do działalności społeczno-politycznej na terenie wsi. Pracuje w szeregach „Wyzwolenia", stając się szybko członkiem Zarządu Głównego, a później CK radykalnej „Niezależnej Partii Chłopskiej".

Równocześnie rozwija Wł. Kowalski szeroką działalność publicystyczną, pisząc do całego szeregu pism chłopskich, oraz literacką, wydając szereg nowel i dwie znane powieści: „W Grzmiącej" i „Rodzina Mianowskich".

Okres panowania sanacji to równocześnie okres wielokrotnych aresztowań Kowalskiego. W 1939 r., gdy przygotowanie agresji hitlerowskiej nie ulegało już dla nikogo żadnej wątpliwości, władze sanacyjne umieszczają Wł. Kowalskiego na liście kandydatów do obozu koncentracyjnego w Berezie Kartuskiej — jako znanego i wybitnego antyfaszystę. Lata okupacji Wł. Kowalski spędził w kraju w walce konspiracyjnej. Został aresztowany w 1940 r. przez Gestapo, udaje mu się szczęśliwie wydostać z jej łap, poczem przechodzi całkowicie na żywot nielegalny. W 1944 roku—po bezowocnych usiłowaniach skierowania polityki władz naczelnych ówczesnego Stronnictwa Ludowego, pozostającego pod kierownictwem Mikołajczyka, na tory demokracji, zrywa z tą organizacją, przystępuje do „Woli Ludu", kładąc wraz z innymi fundament pod odrodzone Stronnictwo Ludowe.

Uczestniczył w pierwszym historycznym posiedzeniu Krajowej Rady Narodowej, a od lipca 1945 r. piastuje tekę ministra kultury.

4 lutego 1947 r. zostaje wybrany Marszałkiem Sejmu Ustawodawczego.

2) Ustrój polityczny współczesnej Polski

PREZYDENT RZECZYPOSPOLITEJ

Państwo Polskie jest Rzecząpospolitą, na czele której stoi Prezydent jako najwyższy organ w zakresie władzy wykonawczej.

Prezydenta wybiera Sejm na siedem lat.

Wybór Prezydenta jest chwilą niezwykle uroczystą. Stąd też prawo wymaga, by posiedzenie Sejmu, zwołane dla dokonania wyboru Prezydenta, poświęcone było tej jednej sprawie.

Jakiekolwiek przemówienia, obrady i uchwały poza wyborem i zaprzysiężeniem są niedopuszczalne.

Kandydatury muszą być poparte przez co najmniej 50 posłów. Za wybranego uważa się kandydata, który uzyska bezwzględną większość głosów, to znaczy co najmniej połowę plus jeden, przy czym wymagana jest obecność co najmniej dwóch trzecich ustawowej liczby posłów.

Uprawnienia Prezydenta są szerokie i różnorodne:

1) Prezydent mianuje i odwołuje Prezesa Rady Ministrów, na jego wniosek mianuje i odwołuje ministrów. Zgodnie z istotą i praktyką rządów parlamentarnych w tym względzie Prezydent liczy się z wolą większości parlamentarnej.

2) Prezydent sprawuje władzę wykonawczą przez odpowiedzialnych przed Sejmem ministrów i podległych im urzędników.

3) Prezydent jest równocześnie najwyższym zwierzchnikiem sił zbrojnych państwa, nie może jednak sprawować naczelnego dowództwa w czasie wojny.

4) Prezydent podpisuje ustawy wraz z odpowiednim ministrem i zarządza ogłoszenie ich w „Dzienniku Ustaw". Uprawnienie to nie jest zwykłą formalnością, gdyż podpisanie ustawy przez Prezydenta oznacza, że ustawa doszła do skutku w sposób zgodny z prawem, w szczególności z Konstytucją.

5) Prezydent reprezentuje państwo na zewnątrz, a w związku z tym przyjmuje przedstawicieli dyplomatycznych państw obcych i wysyła przedstawicieli dyplomatycznych Państwa Polskiego do obcych państw.

6) Prezydent zawiera umowy z innymi państwami, wyjątek stanowią umowy o większym znaczeniu ekonomicznym lub politycznym, jak umowy handlowe i cłowe oraz umowy, które stale obciążają państwo pod względem finansowym albo zawierają przepisy prawne obciążające obywateli, albo wprowadzają zmianę granic państwa, a także przymierza, które wymagają zgody Sejmu.

7) Prezydent może wypowiedzieć wojnę i zawrzeć pokój tylko za uprzednią zgodą Sejmu.

8) Prezydentowi przysługuje prawo łaski, to znaczy prawo darowania i złagodzenia kary oraz darowania skutków zasądzenia karnosądowego w poszczególnych przypadkach. Prawo łaski może mieć zastosowanie wówczas tylko, gdy zapadł już prawomocny wyrok.

9) Prezydent jest przewodniczącym Rady Państwa, o zadaniach której jest mowa niżej.

10) Prezydent nadaje ordery i odznaczenia, o ile odnośne ustawy nie zawierają odmiennych postanowień.

11) Prezydent obsadza niektóre urzędy, a w szcze-

---

przeprowadzać ścisłą selekcję i tylko ci, którzy nie są nieodzownie potrzebni w swych zajęciach gospodarskich, albo w zespołach samopomocowych, są dopuszczani do szeregów.

Nic też dziwnego, że na terenach jeszcze nie wyzwolonych, w prowincjach kuomintangowskich buntują się setki i tysiące rozgoryczonych chłopów i chwytają za broń.

Amerykański „China Weekly Review", wychodzący w Szanghaju, pisze w numerze 10 stycznia:

»Wraz z wzrostem niebezpieczeństwa komunistycznej penetracji do prowincji położonych na południe od rzeki Yangtse, przybiera bandytyzm w tych prowincjach przerażające rozmiary... Nie ma ani jednej prowincji na południe od rzeki Yangtse, która by nie miała swoich problemów bandyckich... aktywność bandytów ma na celu utworzenie baz operacyjnych w górskich okręgach granicznych... na podstawie skoordynowanego planu. Nie wydaje się dalekim dzień, w którym bandyci stanawić będą poważną groźbę dla prawa i porządku publicznego na tyłach wojsk rządowych«.

Zagrażająca coraz bardziej prowincjom Yang-tse, Narodowo-Wyzwoleńcza Armia Chińska, sieje panikę w rządzących kołach Koumintangu. Przerażenie to wzrasta na skutek szerzącego się coraz bardziej ruchu partyzanckiego.

„New-York Herald Tribune" w n-rze 10/III, pisze co następuje: »Najistotniejsza rzecz—to reforma. Bez reform, które by umożliwiły rządowi uzyskanie poparcia chłopstwa, nie potrafi on nigdy wygrać wojny partyzanckiej—obojętnie, ile bilionów będzie płynąć ze Stanów Zjednoczonych do Chin«.

Jest to jedno z licznych potwierdzeń bankructwa amerykańskich zamiarów w Chinach.

Obecnie gdy Narodowo-Wyzwoleńcza Armia maszeruje coraz głębiej na terytorium Chianga, idą jej na spotkanie masy eksploatowanych i wygłodniałych chłopów. Pierwszym ich odruchem jest napełnić puste worki zbożem, następnie żądają broni.

Idą zmiażdżyć ostatnią, najmocniejszą, feudalną dynastię Chin—Dynastię 4-ch Wielkich Rodzin.

WU-WEN-TAO.

gólności mianuje sędziów, profesorów wyższych uczelni itd.

12) Ten obszerny zakres władzy Prezydenta Rzeczypospolitej w ramach obecnego układu sił politycznych w kraju oraz niezwykle wysoki osobisty autorytet Prezydenta dają wszelką pewność należytego działania naczelnych władz państwowych i należytej ich współpracy. (Cdn.)

Rozkaz dzienny w Dniu Morza

»Marynarze!

Odrodzona Marynarka Wojenna po raz czwarty uczestniczy w dorocznym Święcie Morza.

Jeśli uprzytomnimy sobie, że w roku 1945 składała się ona z Batalionu Morskiego i wydobytego z basenu kutra pilotowego „Korsarz", to nikt nie postawi jej zarzutu powolności tempa rozwojowego.

Nazywamy ją Odrodzoną Marynarką Wojenną dlatego, że jest to obecnie Marynarka Ludowa, o jasno i wyraźnie wytkniętych celach: służyć tylko interesom Ludu Polskiego i być jego zbrojnym ramieniem na morzu.

Jeśli nic nie mamy do zarzucenia wrodzonej waleczności i nabytej odporności marynarza, który służył w szeregach dawnej Marynarki Wojennej na obczyźnie, to jednak stwierdzamy, że jego rozmyślnie zaniedbany, a nawet spaczony przez wychowawców, zaprzedanych obcej nam klice imperialistów, światopogląd, doprowadził do wyrzeczenia się przez niektórych Ojczyzny.

A więc pod względem moralnym jest zasadnicza różnica w obliczach Odrodzonej Marynarki Wojennej, a jej rodowej poprzedniczki sprzed wojny: nie nosi ona w sobie jak tamta zalążków najemnej floty królewsko-kaperskiej, gotowej zaprzeć się swego narodu.

Dlatego też, marynarze, teraz gdy Polska osiągnęła swe odwieczne granice, gdy fale Południowego Bałtyku od ujścia Wisły do delty Odry omywają polskie brzegi, uprzytomnijmy sobie, że istotną waleczność, przytomną wolę zwycięstwą i moralną odporność zdobywa na morzu tylko gruntownie uświadomiony politycznie, dobrze wyszkolony fachowo i wychowany fizycznie marynarz-specjalista.

Pracujcie więc w tych dziedzinach nad sobą.

Pracujcie tak, aby Lud Polski nigdy od Odrodzonej Marynarki Wojennej nie doznał zawodu, a z nim inne ludy walczące o trwały pokój i demokrację ludową.

Bo świętować ma prawo tylko ten, kto pracuje.

Dowódca Marynarki Wojennej Włodzimierz Steyer
Kontradmirał«.

44 miliony

Zostały dokonane prowizoryczne obliczenia, dotyczące strat poniesionych przez ludzkość wskutek działań wojennych, poczynając od dnia 1 września 1939 r.

Ogólna ilość zabitych wskutek wojny wynosi 44 miliony. Z czego 15 milionów wojskowych—żołnierzy i oficerów, 3 miliony cywilnych, które zginęły na skutek bombardowania, i 26 milionów ludzi, którzy zginęli w niemieckich obozach koncentracyjnych.

W ten sposób straty poniesione przez ludzkość wynoszą tyle, ile liczy Francja i Szwajcarja razem wzięte. W liczbach tych nie uwzględniono osób zmarłych pośrednio na skutek działań wojennych, a więc zmarłych z głodu, z wycieńczenia, z chorób itp.

Tymi stratami ludzkimi zamyka się bilans ubiegłej wojny.

Z Polski i o Polsce

NAJWIĘKSZE STATKI POLSKIEJ FLOTY HANDLOWEJ

Największą jednostką Polskiej Floty Handlowej jest pasażerski liniowiec transoceaniczny M/S Batory, kursujący stale między Gdynią i Nowym Jorkiem. Motorowiec „Batory", mający 14.287 ton, należy do Towarzystwa Linii Gdynia-Ameryka (GAL).

Do największych jednostek Polskiej Floty Handlowej należą: S/S „Sobieski"—11.030 BRT, S/S „Pułaski"—6.267 BRT, S/S „Kościuszko"—7.363 BRT.

S/S „Kościuszko" przybył niedawno po raz pierwszy do portu w Gdyni po kapitalnym remoncie w Antwerpii. Został on przejęty przez Polską Misję Morską w dniu 6 maja w Rotterdamie od władz radzieckich i przekazany nam jako siódma z kolei jednostka, tytułem 15% udziału Polski w podziale poniemieckiego tonażu.

TYSIĘCZNY STATEK ZAWINĄŁ DO USTKI

W dniu 17 lipca br. port w Ustce święcił pierwszą rocznicę prac załadunkowo-wyładunkowych. Rocznica ta zbiegła się z uroczystością wpłynięcia do portu 1000 statku floty handlowej od dnia uruchomienia portu.

Posiadamy obecnie 3 porty I klasy: Szczecin, Gdynia, Gdańsk. Dwa porty II klasy: Elbląg i Kołobrzeg i 13 portów III klasy, śród nich najważniejszy—Ustka.

ROWERY

Zjednoczone Zakłady Rowerowe wyprodukują w drugim półroczu br. przeszło 47 tysięcy rowerów turystycznych. Ilość ta zaspokoi potrzeby rynku wewnętrznego, a nawet będzie częściowo skierowana na eksport.

POLSKIE JAGODY DLA ANGLII

W porcie gdańskim ładuje się na statki jagody. Spółdzielnia „Las" wyeksportuje do Anglii 1.500 ton czarnych jagód w ramach umowy handlowej polsko-angielskiej. Jagody są eksportowane w koszyczkach po 3 kg.

PRODUKCJA KONSERW MIĘSNYCH

Plan produkcji konserw mięsnych, przetwórni zgrupowanych w świeżo zorganizowanej Państwowo-Spółdzielczej Centrali Mięsnej przewiduje na rok 1948 wyprodukowanie: 1 tysiąc ton szynek puszkowych, 3 tysiące ton bekonów, 2,4 tys. ton konserw mięsnych, 2,5 tys. ton wędlin.

NOWA CHŁODNIA W GDYNI

W najbliższym czasie rozpocznie się budowa nowej chłodni w Gdyni o powierzchni składowej 4 tysiące m. kw. i możliwości składania jednocześnie ponad 2 tysiące ton. Budowa chłodni ma być ukończona w końcu przyszłego roku.

LISTY Z POLSKI

Dnia 17 b. m. nadeszły do Charbina dalsze listy z Polski. Tymczasowy Komitet otrzymał listy od Polskiego Czerwonego Krzyża i od różnych osób, zawierające adresy i informacje o poszukiwanych krewnych w Polsce. Są one datowane w połowie sierpnia br. Wszystkie informacje zostały podane do wiadomości osób zainteresowanych.

Świetlica jest stale otwarta w poniedziałki, środy i piątki od g. 5 do 9 w.
CZYTELNIA. SZACHY. PING-PONG.

W piątek dn. 5 listopada br. kol. T. ŻOROWA odczyta artykuł p. t. »JAKĄ JEST MŁODZIEŻ W POLSCE«.
Początek o g. 5,30.

Niedziela dnia 24 października br. o g. 5
W SALI DOMU POLSKIEGO
ob. Leon Michowski wygłosi odczyt p. t.
„Tydzień w Polsce"
(czego się dowiadujemy z gazet polskich?)

ZWIĄZEK MŁODZIEŻY POLSKIEJ
W sobotę dnia 30 października rb.
w salach Domu Polskiego
odbędzie się
WIECZÓR TANECZNY
komedia Al. Fredry „Nikt mnie nie zna".
ŚPIEW. BALET. BUFET.
Dźas L. Spychalskiego. Początek o godz. 7-ej

CZYTELNIA jest otwarta codziennie od 8 rano do 2 po poł., w poniedziałki, środy i piątki od 5 do 9 w.

BIBLIOTEKA jest otwarta w poniedziałki i piątki od godz. 4 do 6 po poł.

NASTĘPNY NUMER UKAŻE SIĘ 30 PAŹDZIERNIKA

Wydawca: Polska grupa postępowa w Charbinie. Harbin, 5 Gluhaya Str. Redaktor: K. Krakowski. Pa[illegible] K. [illegible]

100 Que. 34,17/2 D6/268